

Za nami drugi w tym tygodniu trening Giallorossich przygotowujący zespół do sobotniego pojedynku z Atalantą. Dziś, podobnie jak wczoraj, udziału w regularnych treningach nie wzięli Gago, Lamela, Greco i Rosi. Zabrakło również Okaki. również podobnie jak wczoraj, w treningu asystował Joe Tacopina, prawa ręka DiBenedetto i prawdopodobnie wiceprezydent klubu.

Gracze zaczęli pojawiać się na murawie o 10:35 i przeszli do tradycyjnej rozgrzewki bazującej na lekkich przebieżkach. Na murawie zabrakło Rosiego, Okaki, Gago, Greco i Lameli. Regularnie trenowali za to Pizarro i Stekelenburg. O 10:40 gracze przeszli na boczne boisko, gdzie przeszli ćwiczenia atletyczne. Bramkarze pracowali oddzielnie pod okiem Tancrediego. W Trigorii pojawili się Sabatini oraz Joe Tacopina, który w asyście menedżera drużyny, Tonino Tempestillego przyglądał się pracy piłkarzy.

O 10:55 gracze wrócili na boisko "C", gdzie rozpoczęły się prace taktyczne w następujących zestawieniach:

Zieloni: Cicinho, Kjaer, Juan, Josè Angel, De Rossi, Pjanic, Simplicio, Borini, Bojan

Czerwoni: Casetti, Burdisso, Heinze, Pizarro, Taddei, Perrotta, Borriello, Totti, Osvaldo.

Ćwiczenia taktyczne odbywały się bez bramek, a strefa gry była ograniczona czterema słupkami. Luis Enrique zachęcał często swoich graczy do pracy.

O 11:10 na murawie pojawili się Greco i Lamela, rozpoczynając lekką pracę indywidualną. O 11:20 Luis Enrique podzielił piłkarzy na trzy grupy:

Zieloni: Heinze, Casetti, José Angel, Perrotta, Bojan, Totti

Czerwoni: Juan, Kjaer, Taddei, Simplicio, Pizarro, Borini

Żółci: Cicinho, Burdisso, De Rossi, Pjanic, Osvaldo, Borriello.

O 11:30 z powodu urazu lewej kostki boisko musiał opuścić Perrotta.

O 11:45 rozpoczęła się minigierka w następujących zestawieniach:

Zieloni: Lobont Cicinho Kjaer Juan J. Angel Simplicio Pjanic Bojan Borini

Czerwoni: Stekelenburg Casetti Burdisso Heinze Taddei Pizarro Borriello Totti Osvaldo.

W międzyczasie na boisku pojawił się Gago, który rozpoczął ćwiczenia indywidualne. Obiecujące sygnały nadeszły ze strony Lameli. Piłkarz uderzał na bramkę i wydawał się robić to bez żadnych problemów. O 11:55 sesja treningowa dobiegła końca.

Autor: abruzzo